











Energiczny start PKZol

Wilczewski i Pruski w planie wyścigu szosowców

Nowo obrany zarząd PKZol. przystąpił energicznie do załatwiania aktualnych spraw...

Bek i mgr Gapiński poprowadzą wycieczki kolarskie

Kolarze łódzcy nie chcą zmarować sezonowi zimowemu. Postanowił on organizować dla stowarzyszonych i miastowarzystw...

Dzisiaj, to jest w piątek 20 bm., o godz. 17.30 w sali Spolem przy ul. Północnej 36 odbędzie się...

Bawełna czy Orzeł?

Sala Teatru Popularnego była terenem startu takich wielkości bokserów jak: H. Chmielewski, Tomasz Konarski...

Na stronie Orła opowiada się reyna. Bawełna dysponuje młodzieńca. Kto z tej walki wyjdzie zwycięsko...

KANDYDATAMI na trenerów

a do Tunisu K. Gazda, Podobas, Tarnachowicz, Chłej I i Chłej II.

J. NIECIECKI

Sportowcy i turyści

przy wspólnym stole obrad

Dzisiaj o godz. 9.30 w sali posiedzeń Rady Narodowej m. Łódź rozpoczyna się plenarne posiedzenie...

Trzy tysiące biletów dla młodzieży szkolnej na turniej „Trybuny Ludu”

Do komitetu organizacyjnego turnieju „Trybuny Ludu” i PZB wpływają nagrody dla zawodników. Jak poinformował nas sekretarz...

Zimową spartakiadę organizują Bałuty

Pierwsza zimowa spartakiada organizowana w Łodzi dzielnicą Bałuty, przy wybitnym udziale SKS Start...

Koszykarska premiera w Piotrkowie

W nowo otwartej sali Piotrkowil rozegrany został międzymiastowy mecz w piłce koszykowej między Łodzią a Pragą.

Zmiana systemu gry nie pomogła LKS-owi

TORUŃ, TELEFON WŁASNY Pomorzania — LKS 3:1 (2:1, 0:0, 1:0). Tym razem łodzianie rozegrali bardzo dobry mecz i w żadnym wypadku nie zastąpili na porażkę.

Czy Polacy zmieszczą się na liście uczestników Tour de France?

Tour de France de l'Avenir, to jedna z najbardziej interesujących imprez kolarskich tegorocznego sezonu.

Na konferencji prasowej dyrektor Tour de France, Jacques Goddet oznajmił, że w tym roku nie będzie ograniczenia wieku dla kolarzy...

Jury będzie międzynarodowe — dwóch sędziów zagranicznych plus przewodniczący Francuz. Naczelnym dyrektorem wycieczki będzie członek francuskiej delegacji kolarskiej.

Elegancki grubas Paul Anderson w nowej roli

NOWY JORK. — Były rekordzista świata w podnoszeniu ciężarów, potężnie zbudowany Amerykanin Paul Anderson...

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

John Castle. — Arthur Hailey (56)



Przełożył JAN ZAKRZEWSKI

— Ale historia! — powiedział do telefonisty siedzącego obok. Telefonista się skrzywił. — Jedną rzecz jest pewna — ciągnął Burdick. — Bez względu na to, jak się ostatecznie wszystko skończy...

przez słuchawki meldunki stacji radarowej: — Wysokość nadal zmienna. W tej chwili około dziewięćset stóp. — Jerzy! — zawołał do Spencera. — Staraj się zablokować szybkość na sto dwadzieścia. Powtarzam: szybkość sto dwadzieścia! — Spojrzał na zegarek. — Spokojnie, masz czas! — Dalej na luku, ale traci wysokość — meldowała stacja radarowa. — Osiemset stóp, siedemset pięćdziesiąt... siedemset... — Znowu tracisz wysokość, Jerzy! — rzucił w mikrofon Treleaven. — Tracisz wysokość! Winduj się w górę! Musisz trzymać się tysiąca stóp! — Janet wyczytywała szybkość: — Sto dziesięć... sto dziesięć... sto dziesięć... sto pięć... sto pięć... sto pięć... sto dwadzieścia... sto dwadzieścia... stała na stu dwadzieści! — W górę! W górę! — szeptał do siebie przez zęby Spencer przyciągając wolant. — Co za cholernie ciężki grat! Zupełnie nie reaguje! Wezła nie reaguje! — Sto dwadzieścia pięć... sto trzydziści... sto trzydziści... utrzymuje się na stu trzydziestu... — Pułap dziewięćset stóp — zameldował operator radaru. — Dziewięćset pięćdziesiąt... tysiąc... Utrzymuje się na tysiącu! Treleaven zawołał do szefa ruchu: — Jest na luku podejścia. Wygasie wszystkie światła pasów startowych z wyjątkiem zero osiem. — Do mikrofonu powiedział: — Wyrównaj kurs na kierunek między 074 i 080. Uważaj na szybkość i pułap. Utrzymuj się na tysiącu stóp, póki ci nie powiem. Seriami zaczęły wygaszać pasma światła

na polu zatopionych w trawie przy pasach startowych. Pozostały tylko dwa rzędy przedzielone betonem pasa. — Wyjdź z zakrepu, kiedy złapiesz właściwy kierunek, Jerzy! — powiedział Treleaven — i ustaw się na linii pasa, który widzisz na wprost. Pada deszcz, więc włącz wycieraczkę. Kontakt znajduje się po stronie drugiego pilota i jest wyraźnie oznaczony. — Znajdź go, Janet! — powiedział Spencer. — Utrzymuj wysokość tysiąc stóp, Jerzy! Wyciągnijmy cię daleko za lotnisko, więc masz czas. Niech ci Janet poszuka kontaktu reflektorów. Znajduje się na tablicy nad głową, nieco na lewo. Trzymaj wysokość! — Znalazłaś kontakt światła? — spytał Spencer. — Chwilke... Tak, jest! Spencer pozwolił sobie na podniesienie wzroku nad tablicy. — Mój Boże! — wyrwał mu się okrzyk. Światła pasa — błyszczące punkciki owinięte mgiełką poranku — wydawała się z tej odległości oddziaływać zaledwie wąską ścieżką, nie szerszą niż para torów kolejowych. Na chwilę uwolnił jedną rękę, żeby przetrzeć oczy, które zażwały mu się od ciągłego wysiłku patrzenia na instrumenty. — Popraw kurs! — polecił Treleaven. — Ustaw się dobrze w stosunku do pasa. Utrzymuj wysokość. Teraz słuchaj uważnie: celuj na jedną trzecią pasa. Od lewej masz lekki wiatr, przygotuj się więc na poprawkę sterami. — Spencer właśnie wychodził z wirażu. — Jeśli dotkniesz ziemi z zbyt wielką szybkością, użyj hamulców bezpieczeństwa. Włącz się je pociągając za czer-

woną rączkę, którą masz nad głową. Jeśli i to nie pomoże, wyłącz cztery kontakty zapłonu, masz je również nad głową. — Widzisz te kontakty, Janet? — Tak. — Jeśli będzie trzeba je wyłączyć to na pewno w ułamku sekundy — powiedział Spencer. — Więc jak krzyknie, od razu łap za nie, nie zwlekaj. — Gardło miał suche, spieczone i jakby pełne piasku. — Dobrze — odpowiedziała Janet szepcąc. Splotła dlonie, żeby stusować ich drżenie. — No, już niedługo, nie martw się. A co z dzwonkiem alarmowym? — Nie zapomniałam. Naciśnę przed samym lądowaniem. — Uważaj na szybkość. Wyczytuję. — Sto dwadzieścia... sto piętnaście... sto dwadzieścia... — Nięch schodzi! — powiedział operator radaru. — Czteryście stóp na minutę. Niech sprawdzi koła i klapy. Kierunek ten sam. (D. c. n.)

Już niebawem dowiecie się, czy samolot pilotowany przez Jerzego Spencera wylądował szczęśliwie, czy też nie... A od najbliższej niedzieli zapraszamy do czytania naszej nowej, pasjonującej powieści.

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75 Dział ekonom. 223-05 Dział kult. 341-10 Dział Sportowy 208-95. Dział listów i interwencji 343-80. Telefon Usługowy 303-0. Redakcja nocna 379-76. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wew. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięcznie 12.50. Prenumerata przysyłana pocztowo, listonosze oraz PUPK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 74-379. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie 37.50, półrocznie 70.00, rocznie 120.00. Zamówienia i wpłaty przyjmują PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Wileńska 46, konto PKO 1-6-100024. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Reklamę nie zamówionych redakcją nie wraza.